

Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA (z odn. lub pocztą):

Wydanie poranne (A). Miesięcznie Mk. 4.00. Kwart. Mk. 12.00.

Wydanie popołudniowe (B). Miesięcznie Mk. 3.00. Kwart. Mk. 9.00.

Wydanie poranne i popołudniowe (C). Miesięcznie Mk. 6.00. Kwart. 18.00.

Cena n-ru pojedynczego w Warszawie 20 fen.

Redakcja i Administracja w Warszawie:

Warecka 7.

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piłkowska 33.

OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:

Zwyczajne: 65 fen. za wiersz petytowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).

Drabnie: 10 fen. za wiersz, najmniej 1.00 Mk.

Nadstawki (po tekście): Mk. 1.75 za wiersz petytowy (str. 4 szp.).

Reklamy: 1 Mk. za wiersz petytowy (str. 4 szp.).

PILNE. Częstochowa: ul. Panny Marji 26; Tomaszów: F. Gomuliński; Płock: Admin. „Kurjera Płock.”; Fabjanice: ul. Zamkowa 11; oraz w Suszowca, Kalsku i Łowiczu, Łomży i Będzinie.

Dodatek nadzwyczajny.

Doniosłe uchwały Rady Koronnej.

Dziś ukaze się orędzie Rady regencyjnej do narodu.

P. Świeżyński chce zostać premierem. — Rewja wojska polskiego w Ostrowi.

Pięcogodzinne posiedzenie Rady Koronnej.

Posiedzenie Rady Koronnej z udziałem członków prowizorium gabinetowego, które rozpoczęło się wczoraj o godz. 3 pp. trwało do godz. 8-ej wieczorem.

Wyniku narad oczekiwano z niesłychanym napięciem. Ogólnie bowiem wiadano, że zapasie mają ważne dla budowy państwa decyzje.

Jak się dowiadujemy, powzięto na posiedzeniu Rady Koronnej uchwałę w sprawie przejmowania władz krajowych przez rząd polski. Ponadto ustalono tekst przysięgi wojskowej, i powzięto najważniejsze decyzje w sprawie organizacji armii.

W ciągu dnia dzisiejszego wyda Rada regencyjna manifest w powyższych sprawach.

Na widowni politycznej.

Sprawa tworzenia gabinetu absorbuje w wysokim stopniu wszystkie ugrupowania polityczne.

Stanowisko Koła międzypartyjnego, które od dwóch dni prowadzi ze stronnikami lewicy pertraktacje, jest przedmiotem krytyki przedewszystkiem u tych stronnictw, z którymi Koło szuka obecnie porozumienia. Koło międzypartyjne dąży do utworzenia gabinetu.

P. Świeżyński, wysunięty na stanowisko premiera, ma nadzieję znaleźć poparcie lewicy. Jak się ułoży stosunek Koła i p. Świeżyńskiego do ugrupowań radykalnych, trudno na razie przesądzać, ale pewnym jest, że gabinet ten pozbawiony będzie charakteru koalicyjnego.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Koła międzypartyjnego, na którym omawiano przebieg dotychczasowych pertraktacji z komisją porozumiewawczą stronnictw demokratycznych, Zjednoczeniem ludowym i Narodowym Związkiem Robotniczym.

Pertraktacje nie zostały dotąd ukończone, zwłaszcza porozumienie Koła z lewicą

napotyka na poważne trudności. W każdym razie Koło międzypartyjne gotowe jest wstąpić do rządu pod warunkami, które ustaliło w osobnej deklaracji.

Wczoraj o godz. 6-tej wieczorem odbyła się wspólna konferencja Koła międzypartyjnego z delegatami Narodowego Związku Robotniczego, na której omawiano wewnętrzną sytuację polityczną oraz sprawę gabinetu.

Wczorajem o godz. 7-ej rozpoczęło się wspólne posiedzenie delegatów N. Z. R., Zjednoczenia ludowego, na którym omawiano propozycję Koła międzypartyjnego, co do utworzenia Rady Narodowej i gabinetu ministerjalnego. Ostateczne decyzje uzależniono od naczelników obu organizacji.

Wczoraj popołudniu dotarły wreszcie do Warszawy autentyczne wiadomości z Krakowa o wrażeniu, jakie obudziło tam orędzie Rady regencyjnej. Orędzie rozplakatowano po mieście.

W kościołach odbyły się nabożeństwa dziękczynne, miasto udekorowano flagami.

Pod wrażeniem wielkiego wypadku doszło do zupełnej konsolidacji stronnictw. Socjalistyczny „Naprzód” w artykule wstępnym w entuzjastycznych słowach wita krok Rady regencyjnej, naczelnej władzy polskiej.

Wiadomości te, rzecz prosta, wywarły w warszawskich kołach politycznych duże wrażenie; utrzymują powszechnie, że wpłynęły one poważnie na tok wypadków.

Pp. Thugutt i Grabski, powrócili wczoraj z Modlina do Warszawy.

W poniedziałek odbędzie się w Ostrowi wielka rewja wszystkich oddziałów wojska polskiego przed członkami Rady regencyjnej ks. Lubomirskim.

Stronnictwa lewicowe odbyły wczoraj dłuższą konferencję z członkami Rady regencyjnej, ks. Lubomirskim. Równocześnie Koło międzypartyjne konferowało z członkiem R. R., p. Ostrowskim.

Wydział prasowy prezydium rady ministrów komunikuje, iż pełniący funkcje prezydenta rady ministrów zwrócił się do ces. niem. gen.-gub. warszawskiego i c. i k. gen.-gub. lubelskiego w sprawie zniesienia cenzury dla

pism wychodzących na terenie całego Królestwa — jego.

Komisja wojskowa jeszcze we wrześniu r. b. wystąpiła do odnośnych władz niemieckich z wnioskiem o uwolnienie i powrót jeńców oficerów polskiej narodowości. Obecnie starania te zostały uwiecznione pomysłnym wynikiem, i na mocy porozumienia z niemieckimi władzami:

1) wszyscy oficerowie — polacy, przebywający w niemieckich obozach jeńców, zostaną w najbliższym czasie uwolnieni, wobec czego wydział jeńców wstrzymał przyjmowanie podań w tych sprawach;

2) jeńcy — oficerowie — polacy, zwolnieni z obozów w Austro - Węgrzech i przebywający chwilowo na terytorjum general - gubernatorstwa lubelskiego, otrzymywać będą bez żadnych trudności pozwolenia na wyjazd do general-gubernatorstwa warszawskiego. Pozwolenia te wydawać będzie niemiecki przedstawiciel w Lublinie.

Naczelnik wydziału jeńców, mec. W. Zawadzki, przyjmuje interesantów codziennie w godz. 11 do 12.

Wczoraj popołudniu przybyli do Warszawy delegaci poznańskiego posłowie: Sejda i Trompczyński. W dniach najbliższych oczekiwany jest przyjazd delegatów Galicji, między innymi dr. M. Bobrzyńskiego, Jaworskiego i Rozwadowskiego.

Rząd niemiecki zamierza rozpocząć pertraktacje z Polakami Poznańskiego, przyzem zarówno Koło polskie, jak i Rada narodowa uważa tę reprezentację za niedostateczną, rząd niemiecki pragnie wśród reprezentantów Polaków poznańskich widzieć także arcybiskupów jak i reprezentantów sfer robotniczych.

Czytamy w „Monitorze Polskim”: „Wychodzący w Inowrocławiu „Dziennik Kujawski” podaje następującą wiadomość z Bytomia:

„Zarządzenia wrocławskiej zastępczej komendy generalnej i władz policyjnych, zakazujące przedstawień teatralnych, odczytów i zebrań w języku polskim, oznaczają wyraźny zamach na narodowość i język ojczysty ludu polskiego na Śląsku. Z wielkim żalem i ożurzeniem ludność Śląska odczuwa tę ciężką krzywdę, która dla niej jest tem bolesniejszą, że po tak olbrzymich ofiarach w krwi i mieniu takiego postępowania się nie była spodziewała.

Krzywdą, jaka się dzieje ludowi polskiemu w tej prastarej dzielnicy piastowskiej, uważają za krzywdę własną wszyscy Polacy w zaborze pruskim. Uzasadnienie tych zakazów, że sztuki teatralne i odczyty nie są napisane w gwarze górnośląskiej, jest niedorzeczne, co wykazano już dobitnie ze strony miarodajnej i powołanej.

Jako przewodniczący i rzecznicy ludu polskiego na Śląsku, nie możemy pozostać bez protestu na to niesłychane postępowanie władz. Odpieramy przeto stanowczo ten nowy zamach na narodowość, równouprawnienie i mowę ojczystą Ślązaków, oraz zamier odczerwania polskiej ludności na Śląsku od macierzy ogólnopolskiej”.

„Wiadomość powyższa jest niewątpliwie echem mijającej przeszłości. Nie wątpimy, że nowy rząd niemiecki przedsięweźmie, a może już przedsięwziął kroki, aby położyć kres krzywdom, o których mowa”.

Dymisja Duriana.

Budapeszt, 11 października.
(Telegram W. A. T.).

Jak donoszą dzienniki, c. i k. minister spraw zagranicznych ustępuje. Następcą jego będzie hr. Juljusz Andrassy, lub ks. Windischgraetz.

Sprawa dalszych rekowań.

Berlin, 11 października.
(Telegram W. A. T.).

„Voss. Zig.” pisze: Niemiecka odpowiedź Wilsonowi zanim zostanie odesłana przedstawiona będzie jeszcze Radzie związkowej, która w tym celu zbiera się jeszcze dziś popołudniu. Odesłanie noty zamierzone dziś odwiezie się wobec tego do jutra.

Jest nadzieja, że w połowie przyszłego tygodnia rząd niemiecki będzie w posiadaniu ostatecznej odpowiedzi Wilsona.

Do wniosku takiego uprawnienia fakt, że najbliższe posiedzenie parlamentu wyznaczono na środę 16 października.

Kopenhaga, 11 października.

Waszyngtoński korespondent „Central News” dowiaduje się z zupełnie wiarogodnego źródła, że natychmiast po otrzymaniu odpowiedzi z Niemiec, Wilson zabierze głos na wspólnym posiedzeniu senatu i izby reprezentantów.

Londyn, 11 października.

Biuro Reutersa. Dziś na zebraniu publicznym „Central-hall” w Westminsterze wygłosił mowę lord Grey, w której popierał wilsonowską politykę tworzenia związku wolnych narodów.

Komunikat niemiecki wieczorny.

Berlin, 11 października.

(Urzędowo).

Przed naszymi nowymi stanowiskami na wschód od Cambrai i St. Quentin oraz po obu brzegach Mozy rozehwiały się ataki nieprzyjacielskie.

Na północno - wschód od Cambrai wywiązały się nowe walki.

